

Deszcz jesienny deszcz

**Deszcz, jesienny deszcz smutne pieśni gra.
Mokną na nim karabiny, hełmy kryje rdza.**

**Nieś po rosie w dal, w zapłakany świat,
przemoczone pod plecakiem osiemnaście lat.**

**Gdzieś daleko stąd noc zapada znów.
Ciemna główka twej dziewczyny chyli się do snu.**

**Może właśnie dziś patrzy w mroczną mgłę
i modlitwą prosi Boga, by zachował cię.**

**Deszcz, jesienny deszcz bębni w hełmy stal,
idziesz, młody żołnierzyku, gdzieś w nieznaną dal.**

**Może dobry Bóg da, że wrócisz znów.
Będziesz tulił ciemną główkę miłej twej do snu. ""**

**Deszcz, jesienny deszcz smutne pieśni gra.
Mokną na nim karabiny, hełmy kryje rdza.**

**Nieś po rosie w dal, w zapłakany świat,
przemoczone pod plecakiem osiemnaście lat.**